

POSTANOWIENIE Z DNIA 28 KWIETNIA 2008 R.

I KZP 7/08

Reguła petryfikacji właściwości sądu, która ma zastosowanie w związku z wejściem w życie przepisów ustawy z dnia 29 marca 2007 r. o zmianie ustawy o prokuraturze, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 64, poz. 432), powoduje, że sąd właściwy rzeczowo do rozpoznania sprawy według przepisów obowiązujących przed zmianą stanu prawnego, poczynwszy od chwili wniesienia aktu oskarżenia, zachowuje swą właściwość do zakończenia sprawy w danej instancji – analogia do art. 7 przepisów wprowadzających Kodeks postępowania karnego z 1997 r.

*Przewodniczący: Prezes SN L. Paprzycki.*

*Sędziowie SN: K. Cesarz, W. Płóciennik (sprawozdawca).*

*Prokurator Prokuratury Krajowej: A. Herzog.*

Sąd Najwyższy w sprawie Zdzisława G., po rozpoznaniu przedstawionego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. przez Sąd Okręgowy w S. postanowieniem z dnia 14 lutego 2008 r., zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

„Czy zasada petryfikacji właściwości rzeczowej sądów rejonowych w sprawach o czyny, o które została z dniem 12 lipca 2007 r. poszerzona właściwość rzeczowa sądów okręgowych, obejmuje także sprawy, w których akt oskarżenia został wniesiony przed 12 lipca 2007 r. i przed tym dniem nie został rozpoczęty przewód sądowy?”

p o s t a n o w i ł odmówić podjęcia uchwały.

## UZASADNIENIE

Zagadnienie prawne przedstawione Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia sformułowane zostało przez Sąd Okręgowy w S. w następującej sytuacji procesowej.

W dniu 6 lutego 2007 r. do Sądu Rejonowego w S. wpłynął akt oskarżenia skierowany przeciwko Zdzisławowi G., w którym prokurator Prokuratury Rejonowej zarzucił oskarżonemu popełnienie przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Postanowieniem z dnia 31 lipca 2007 r., Sąd Rejonowy w S. przekazał sprawę według właściwości Sądowi Okręgowemu w S. wskazując, że po wejściu w życie ustawy z dnia 29 marca 2007 r. o zmianie ustawy o prokuraturze, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 64, poz. 432), zgodnie z art. 25 § 1 pkt 2 k.p.k., sądem właściwym do rozpoznania sprawy stał się sąd okręgowy, przy czym zmiana właściwości nastąpiła niezależnie od etapu, na którym znajdują się sprawy, których nowelizacja dotyczy. Sąd Okręgowy w S., postanowieniem z dnia 5 października 2007 r., stwierdził swoją niewłaściwość i przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w S. W uzasadnieniu rozstrzygnięcia wskazano, że ustawodawca „dostrzegł ewidentny błąd w ustawie z 29 marca 2007 r.” i ustawą z dnia 23 sierpnia 2007 r. poprawił powyższy wadliwy akt prawny dodając do niego art. 6a stwierdzający, że sprawy, w których akt oskarżenia wniesiono przed dniem wejścia w życie ustawy, rozpoznaje sąd dotychczas właściwy. W dniu 30 listopada 2007 r. do Sądu Rejonowego w S. wpłynął wniosek prokuratora o przekazanie sprawy według właściwości Sądowi Okręgowemu w S., bowiem – skrótowo rzecz ujmując – wspomniany wyżej przepis art. 6a, który wszedł w życie w dniu 27 września 2007 r., nie może działać wstecz. Postanowieniem z dnia

4 grudnia 2007 r., Sąd Rejonowy w S. wniosku prokuratora nie uwzględnił stwierdzając, że choć jego autor formułuje istotne argumenty wywołujące wątpliwości co do możliwości działania przepisów wstecz, to jednak jest związany decyzją Sądu Okręgowego. Orzeczenie to zostało zaskarżone w drodze zażalenia przez asesora Prokuratury Rejonowej, który zarzucił: „obrazę przepisu art. 25 § 1 k.p.k. w związku z art. 6 i 6a ustawy z dnia 29 marca 2007 r. o zmianie ustawy o prokuraturze, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z dnia 11 kwietnia 2007 r.) mającą wpływ na treść orzeczenia, polegającą na uznaniu przez Sąd pierwszej instancji, iż właściwym rzeczowo do rozpoznania niniejszej sprawy jest Sąd Rejonowy, podczas gdy kwalifikacja prawna zarzuczonego Zdzisławowi G. czynu w świetle art. 25 § 1 k.p.k., uwzględniając treść art. 6 ustawy z dnia 29 marca 2007 r. o zmianie ustawy o prokuraturze, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw i okoliczność, że w chwili przekazania niniejszej sprawy do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie nie obowiązywał przepis art. 6a ustawy z dnia 29 marca 2007 r. o zmianie ustawy o prokuraturze, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw uzasadnia przyjęcie, iż rzeczowo właściwym do rozpoznania przedmiotowej sprawy jest Sąd Okręgowy”. W konsekwencji tak sformułowanego zarzutu, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w S. do merytorycznego rozpoznania.

Rozpoznając zażalenie, Sąd Okręgowy w S. uznał, że w sprawie wyłoniło się zagadnienie prawne wymagające zasadniczej wykładni przepisu art. 25 § 1 pkt 2 k.p.k., w brzmieniu obowiązującym od dnia 12 lipca 2007 r., w związku z art. 6 i 6a ustawy z dnia 29 marca 2007 r. o zmianie ustawy o prokuraturze, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 64, poz. 432), wobec czego, formułując przedstawione wyżej pytanie, przekazał to zagadnienie do rozstrzygnięcia Sądowi

Najwyższemu. Uzasadniając swoje stanowisko Sąd Okręgowy w S. przyznał, że zna treść uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2007 r., podjętej w sprawie I KZP 38/07 i dodał, że w pełni akceptuje zawartą w niej wykładnię przepisów prawa. Uchwała ta jednak, w ocenie Sądu, nie porusza, „bo z racji treści pytania poruszana być nie mogła”, kwestii właściwości rzeczowej sądów powszechnych w sprawach, w których przewód sądowy nie został rozpoczęty przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej, czyli przed dniem 12 lipca 2007 r. Zagadnienie prawne wymagające zasadniczej wykładni ustawy wiązać się ma, skrótowo rzecz ujmując, z wątpliwościami Sądu co do tego, czy względy celowościowe, korespondujące z ekonomią postępowania, przywoływane przez Sąd Najwyższy we wspomnianej wyżej uchwale, jako przemawiające za właściwością rzeczową sądów rejonowych w sprawach, w których postępowania były zaawansowane, determinują tę właściwość także w sprawach, w których przewód sądowy nie został rozpoczęty. Wątpliwości te wynikają, z jednej strony, z tego, że według Sądu Najwyższego, zasada petryfikacji właściwości rzeczowej doznaje jednak ograniczeń, a przesądzenie właściwości rzeczowej sądu rejonowego, niezależnie od fazy postępowania, utrwalałoby stan przejściowy, w którym do rozpoznania tych samych kategorii czynów byłyby właściwe sądy różnych szczebli, z drugiej zaś strony, różnicowanie właściwości rzeczowej sądu, w zależności od fazy prowadzonego przed sądem postępowania, prowadziłoby do nierówności stron procesowych wobec prawa. Rozwijając argumentację przemawiającą za drugim ze wskazanych stanowisk, Sąd odwołał się do ugruntowanego orzecznictwa Sądu Apelacyjnego w S. i w następstwie obszernego wywodu stwierdził, że właściwość sądu nie może zależeć od woli stron lub sądu. Zauważył również, że żaden z przepisów ustawy nowelizującej z dnia 29 marca 2007 r. nie różnicuje właściwości sądu w zależności od fazy postępowania przed sądem, a jedyną cezurą, wynikającą z art. 6a tej noweli, jest data wpływu aktu

oskarżenia do sądu. Na zakończenie swoich rozważań Sąd Okręgowy wywiódł, że, w jego ocenie, wprowadzenie wspomnianego art. 6a nie miało służyć ekonomicznie postępowania, ale zmierzało do wyeliminowania dowolności w zakresie właściwości sądu, wynikającej z woli, czy to sądu prowadzącego sprawę, czy też stron procesowych. Należy więc kierować się wyłącznie wykładnią gramatyczną tego przepisu, bowiem jest on jasny i jednoznaczny. Przyjęcie, że nie ma on żadnego znaczenia prawnego prowadzi do tego, że istnieje przepis zbędny i niemający zastosowania w żadnej sytuacji, co pozostaje w sprzeczności z założeniem racjonalności ustawodawcy.

Prokurator Prokuratury Krajowej, w pisemnym stanowisku złożonym do akt sprawy, wniósł o odmowę podjęcia uchwały albowiem przywoływany przez Sąd Okręgowy przepis art. 6 ustawy z dnia 29 marca 2007 r. nie może mieć znaczenia dla ustalania reguł intertemporalnych w zakresie właściwości rzeczowej sądów, a ponadto przedstawione zagadnienie prawne zostało już jednoznacznie rozstrzygnięte w uchwale Sądu Najwyższego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Jak trafnie dostrzeżono w pisemnym stanowisku prokuratora Prokuratury Krajowej, w sprawie brak jest podstaw do podjęcia przez Sąd Najwyższy uchwały w trybie art. 441 § 1 k.p.k. Wiąże się to, w pierwszej kolejności, z błędnym założeniem Sądu Okręgowego w S., że wykładnia treści art. 6 ustawy z dnia 29 marca 2007 r. o zmianie ustawy o prokuraturze, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 64, poz. 432) może mieć znaczenie dla ustalenia reguł intertemporalnych w zakresie właściwości rzeczowej sądów po wejściu w życie wskazanej ustawy. Po wtóre, sformułowany przez Sąd Okręgowy problem prawny został już jednoznacznie rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 19 grudnia 2007 r., I KZP 38/07, OSNKW 2007, z. 12, poz. 87 i w postanowieniu z dnia 20 marca 2008 r., I KZP 42/07, OSNKW 2008, z. 5. poz.

33. Trzeba przy tym zauważyć, że treść opisanej uchwały była znana Sądowi Okręgowemu w S., który przyznając tę okoliczność, zaakceptował nadto rezultaty dokonanej przez Sąd Najwyższy wykładni. Po trzeciej, lektura uzasadnienia postanowienia Sądu Okręgowego zdaje się wskazywać, że zawarte w pytaniu prawnym wątpliwości mają w istocie charakter pozorny, bowiem Sąd – mając już wypracowane stanowisko w zakresie reguł intertemporalnych związanych z właściwością rzeczową sądu, zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem Sądu Apelacyjnego w S. – dąży jedynie do uzyskania od Sądu Najwyższego potwierdzenia zaprezentowanego sposobu rozumowania. Wreszcie po czwartej, odpowiedź na zawarte w postanowieniu Sądu Okręgowego w S. zagadnienie prawne nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia wniesionego środka odwoławczego. W wypadku, gdy sąd wyższego rzędu, działający na podstawie art. 35 § 1 k.p.k., stwierdził swoją niewłaściwość rzeczową i przekazał sprawę do rozpoznania sądowi niższego rzędu, sąd ten jest związany tym stanowiskiem, chyba że w toku dalszego postępowania ujawniły się nowe, istotne okoliczności, mające znaczenie w kwestii właściwości, co w rozważanej sprawie nie miało jednak miejsca (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 października 1991 r., I KZP 24/91, OSNKW 1992, z. 1-2, poz. 9). O wiążącym charakterze takiego orzeczenia decyduje powaga rzeczy osądzonej, odnosząca się również do postanowień w kwestii właściwości. Mając to na względzie Sąd Okręgowy powinien rozważyć potrzebę wydania na podstawie art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. postanowienia o umorzeniu postępowania w przedmiocie właściwości.

Nieprecyzyjna technika legislacyjna, którą posłużył się ustawodawca uchwalając ustawę z dnia 29 marca 2007 r. o zmianie ustawy o prokuraturze, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 64, poz. 432), a następnie niefortunna próba wyjaśnienia wątpliwości wiążących się z właściwością rzeczową sądów, podjęta w ustawie z

dnia 23 sierpnia 2007 r. zmieniającej wskazaną wyżej ustawę (Dz. U. Nr 178, poz. 1250), która wątpliwości te tylko pomnożyła, doprowadziły do rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych. Sformułowane przez Sąd Okręgowy pytanie prawne, niezależnie od braku podstaw do podjęcia przez Sąd Najwyższy uchwały, jest próbą rozwiązania problemu poprzez wykładnię sprowadzającą się do oceny wpływu przepisów art. 6 i 6a ustawy nowelizującej procedurę karną na właściwość rzeczową sądów. Przywołując art. 6 ustawy z dnia 29 marca 2007 r., Sąd Okręgowy w S. w ogóle nie uzasadnił swego przekonania, że regulacja zawarta w tym przepisie może mieć jakiegokolwiek znaczenie dla ustalenia reguł intertemporalnych w zakresie właściwości rzeczowej sądów po wejściu w życie tej ustawy. Zważywszy natę okoliczność oraz na fakt, że z wywodów Sądu wynika, że zna treść uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2007 r., I KZP 38/07 i akceptuje zawarte w niej argumenty, należy skoncentrować się na najistotniejszych kwestiach. Nie istnieje jakikolwiek racjonalny powód, by występujące w treści art. 6 ustawy sformułowanie „postępowanie toczy się” odnosić – poza „kinetyką”, także do „statyki” procesu. Odsyłając do utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz poglądów piśmiennictwa (por. m.in. uchwała z dnia 19 grudnia 2007 r., I KZP 38/07, OSNKW 2007, z. 12, poz. 87; postanowienie z dnia 20 marca 2008, I KZP 42/07, OSNKW 2008, z. 5, poz. 33; uchwała 7 sędziów z dnia 30 września 1998 r., I KZP 14/98, OSNKW 1998, z. 9-10, poz. 42; uchwała z dnia 21 października 2003 r., I KZP 27/03, OSNKW 2003, z. 11-12, poz. 90, postanowienie z dnia 3 kwietnia 2006 r., II KK 157/05, OSNKW 2006, z. 6, poz. 58; P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek: Kodeks postępowania karnego, Komentarz, tom III, Warszawa 2007, s. 861) stwierdzić zatem należy, że z omawianego przepisu wcale nie wynika rozstrzygnięcie problemu właściwości rzeczowej sądu po wejściu w życie ustawy z dnia 29 marca 2007 r. w stosunku do spraw, które wpłynęły do sądu przed dniem 12 lipca 2007 r. Inaczej mó-

więc, art. 6 ustawy nowelizacyjnej wskazuje to „jak sądzić”, a nie „kto ma sądzić” – jaki sąd i przy jakiej obsadzie ma sprawę rozpoznać.

Podstawą do ustalenia reguł właściwości rzeczowej sądów w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 29 marca 2007 r. nie jest też art. 6a, dodany do tej ustawy kolejną ustawą nowelizacyjną z dnia 23 sierpnia 2007 r. Stanowisko Sądu Okręgowego w S. nie jest konsekwentne. Z jednej strony deklaruje znajomość i akceptację dla uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2007 r., I KZP 38/07, w której wywieziono, że omawiany przepis nie ma żadnego znaczenia normatywnego, z drugiej natomiast upatruje rozstrzygnięcia właśnie w treści tego przepisu wskazując w uzasadnieniu swego postanowienia, że stanowisko Sądu Najwyższego prowadzi do sytuacji, w której istnieje niemający zastosowania, zbędny przepis, co pozostaje w sprzeczności z założeniem racjonalności ustawodawcy. Pogląd powyższy, jak się wydaje, wiąże się z niezbyt uważnym zapoznaniem się z uzasadnieniem uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2007 r. Podzielając argumentację zawartą w tym orzeczeniu, powtórzoną następnie w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2008 r., I KZP 42/07, trzeba przypomnieć jedynie kwestie o znaczeniu zasadniczym. O tym, że przepis art. 6a nie mógł stanowić podstawy prawnej podejmowania decyzji procesowych w przedmiocie właściwości rzeczowej sądów w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 29 marca 2007 r., w okresie od dnia 12 lipca 2007 r. (data wejścia w życie przepisów ustawy z dnia 29 marca 2007 r.) do dnia 27 września 2007 r. (data wejścia w życie przepisów nowelizacyjnych) przesądza już sam fakt, że w tym okresie przepis ten w ogóle nie obowiązywał. Rozwiązania intertemporalne zawarte w ustawie z dnia 29 marca 2007 r., po wejściu w życie z dniem 12 lipca 2007 r., pociągały za sobą zasadnicze wątpliwości co do reguł określania właściwości rzeczowej sądów. Intencją uchwalenia ustawy nowelizacyjnej z dnia 23 sierpnia 2007 r., czego dowodzi uzasadnienie projektu ustawy (zob. druk nr 2033 Sejmu

Rzeczypospolitej Polskiej V kadencji), było jedynie usunięcie tych wątpliwości przez wskazanie, że jeżeli na podstawie nowelizowanej ustawy nastąpiła zmiana właściwości sądu, orzeka sąd właściwy w dniu wniesienia aktu oskarżenia, a nie zmiana stanu normatywnego wprowadzonego ustawą z dnia 29 marca 2007 r. Sam ustawodawca uznał więc, że przepis art. 6a noweli sierpniowej, będący przepisem przechodnim, nie może działać *ex nunc*, skoro zmiany właściwości, wywołane wejściem w życie ustawy z dnia 29 marca 2007 r., nastąpiły w dniu 12 lipca 2007 r. Gdyby zatem ustawodawca zamierzał inaczej, niż nastąpiło to w dniu 12 lipca 2007 r., uregulować kwestię właściwości sądów, to znowelizowałby treść przepisów Kodeksu postępowania karnego dotyczących właściwości sądów, a nie treść przepisów wprowadzających ustawę z dnia 29 marca 2007 r. W związku z tym powtórzyć należy w ślad za uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2007 r., że „ustawę z dnia 23 sierpnia 2007 r. można uznać co najwyżej za nieudolną próbę bardziej precyzyjnego wyrażenia już wcześniej (a więc w ustawie z dnia 29 marca 2007 r.) określonej reguły petryfikacji właściwości. Można więc, jak to czynią niektórzy, przyjąć, że uchwalenie przepisu art. 6a miało charakter «interpretacyjny» a nie normatywny.”

W związku z tym, że przepisy art. 6 i 6a ustawy z dnia 29 marca 2007 r. nie mogą stanowić podstawy do podjęcia decyzji, czy w związku z wejściem w życie tej ustawy nastąpiła petryfikacja właściwości rzeczowej sądów, a nadto przepisy te nie mogą stanowić podstawy ustalenia, jakie etapy postępowania są objęte ewentualną petryfikacją, stwierdzić należy, że we wskazanym zakresie istnieje luka prawna. Nie ma ona jednak charakteru aksjologicznego, wynikającego z zamierzenia ustawodawcy wprowadzenia reguły bezpośredniego stosowania nowej ustawy. Ewentualności takiej sprzeciwia się zarówno treść art. 6a, jak i uzasadnienie projektu ustawy nowelizującej z dnia 23 sierpnia 2007 r. Zmiana ustawy z dnia 29

marca 2007 r. dowodzi, że ustawodawcy od początku przyświecał zamysł objęcia kwestii właściwości sądu regułą dalszego obowiązywania dotychczasowego prawa. Takie rozumienie art. 6a eliminuje zastrzeżenie Sądu Okręgowego w S. dotyczące sprzeczności poglądu o braku normatywnego charakteru tego przepisu z zasadą racjonalności ustawodawcy.

Stwierdzenie istnienia luki prawnej, niemającej jednak charakteru aksjologicznego, pozwala, zważywszy na racje celowościowe, na sięgnięcie przy dokonywaniu wykładni przepisów intertemporalnych ustawy z dnia 29 marca 2007 r. do analogii z art. 7 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 556 ze zm.). Wobec tego, że Sąd Najwyższy w obecnym składzie podziela stanowisko i argumentację Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z dnia 19 grudnia 2007 r. i postanowieniu z dnia 20 marca 2008 r., zbędne jest powtarzanie całości szczegółowych rozważań, które doprowadziły do wniosków zawartych we wskazanych orzeczeniach. Wystarczy jedynie wskazać, że skoro na gruncie art. 7 przepisów wprowadzających Kodeks postępowania karnego zastosowanie znalazła w obszarze „statyki” procesu reguła petryfikacji właściwości sądu, to zważywszy, że racje leżące u podstaw tej regulacji nie uległy przewartościowaniu po wejściu w życie noweli z dnia 29 marca 2007 r., nie ma podstaw by twierdzić, przy zastosowaniu wykładni *per analogiam*, że w dniu wejścia w życie tej ostatniej ustawy, kwestia właściwości sądu nie została poddana regule dalszego obowiązywania dotychczasowego prawa, mimo że zasada petryfikacji nie została w przepisach noweli marcowej wyrażona jednoznacznie w odniesieniu do znowelizowanych przepisów dotyczących „statyki” procesu.

Na koniec należy odnieść się do wątpliwości Sądu występującego z pytaniem prawnym dotyczących tego, czy reguła petryfikacji właściwości sądu nie doznaje ograniczenia w sytuacji, gdy przewód sądowy nie został jeszcze rozpoczęty. Wątpliwości te ocenić należy jako całkowicie niez-

sadne, bowiem – wbrew stanowisku Sądu – kwestia ta została jednoznacznie wyjaśniona w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2007 r. (argumentacja związana z tym zagadnieniem została powtórzona także w uzasadnieniu postanowienia z dnia 20 marca 2008 r.). W świetle przekonujących wywodów zawartych we wspomnianej uchwale, stosowanie reguły petryfikacji właściwości sądu ograniczone zostało do postępowania pierwszoinstancyjnego. Oznacza to, że o ile rozpoznający środek odwoławczy sąd okręgowy dojdzie do przekonania o konieczności wydania orzeczenia kasatoryjnego, to, po uchyleniu zaskarżonego orzeczenia, przekazuje sprawę sądowi właściwemu według znowelizowanego brzmienia przepisu, a więc niekiedy, także sądowi okręgowemu, orzekającemu jako sąd pierwszej instancji. Stanowisko to wynika z tego, że z chwilą zakończenia postępowania w danej instancji ustają wszelkie zagrożenia dla efektywności postępowania związane z funkcjonowaniem reguły bezpośredniego stosowania nowego prawa, tracą zatem rację bytu argumenty przemawiające za stosowaniem reguły petryfikacji właściwości. Ponadto, aczkolwiek wyrok kasatoryjny sądu odwoławczego nie może być traktowany jako akt oskarżenia inicjujący postępowanie jurysdykcyjne, z czym przepis art. 7 przepisów wprowadzających Kodeks postępowania karnego wiąże skutki dla ustalenia właściwości rzeczowej, jednakże wyrok ten inicjuje na nowo postępowanie pierwszoinstancyjne, które ma nastąpić już po zakończeniu wcześniejszych etapów postępowań: głównego i odwoławczego. Ograniczenie to, z oczywistych względów, nie może dotyczyć sytuacji przedstawionej w pytaniu Sądu Okręgowego w S. Z treści art. 7 przepisów wprowadzających Kodeks postępowania karnego wynika, że decydujące dla oceny właściwości rzeczowej sądu jest wniesienie aktu oskarżenia, wówczas bowiem proces wkracza w fazę postępowania sądowego. Skoro wynikająca z tego przepisu reguła petryfikacji właściwości sądu ma zastosowanie w drodze analogii do ustawy z dnia 29 marca 2007 r., to nie spo-

sób racjonalnie wywodzić, że z powodów celowościowych kryterium decydującym o właściwości sądu ma być zaawansowanie postępowania sądowego, a nie wniesienie aktu oskarżenia. Przyjęcie odmiennego stanowiska oznaczałoby, że właściwość sądu zależy nie od pociągającego za sobą skutki prawne zdarzenia w postaci wniesienia aktu oskarżenia, inicjującego postępowanie sądowe, a od stopnia zaawansowania procesu, który może być zależny m.in. od decyzji sądu, sędziego, organów sądu, stron, czy też okoliczności obiektywnych uniemożliwiających rozpoczęcie przewodu sądowego. Stanowisko to mogłoby prowadzić w konsekwencji do nierówności stron procesowych wobec prawa (w sprawie, w której akt oskarżenia wpłynął do sądu wcześniej, organem właściwym do jej rozpoznania mógłby okazać się sąd wyższego rzędu) oraz do naruszenia zasady efektywności postępowania (np. wówczas, gdy zmiana właściwości sądu wiązała się z faktem, że do otwarcia przewodu sądowego nie doszło z powodu zależnej od sądu przewlekłości postępowania).

Podsumowując stwierdzić zatem należy, że reguła petryfikacji właściwości sądu, która ma zastosowanie w związku z wejściem w życie przepisów ustawy z dnia 29 marca 2007 roku o zmianie ustawy o prokuraturze, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 64, poz. 432), powoduje, że sąd właściwy rzeczowo do rozpoznania sprawy według przepisów obowiązujących przed zmianą stanu prawnego, począwszy od chwili wniesienia aktu oskarżenia, zachowuje swą właściwość do zakończenia sprawy w danej instancji – analogia do art. 7 przepisów wprowadzających Kodeks postępowania karnego z 1997 r.